

Strona znajduje się w archiwum.

07.02.2015

Szef BBN dla Polski Zbrojnej: Zobowiązania traktujemy poważnie

O szpicy mówi się dziś jedynie w kontekście tak zwanej wschodniej flanki. Tymczasem będzie ona odpowiedzialna za reagowanie na każdą sytuację stanowiącą zagrożenie dla państw NATO. Nasza deklaracja gotowości do objęcia roli państwa ramowego to również zapewnienie sojuszników, że nie bierzemy pod uwagę tylko naszych interesów, ale interesy całego Sojuszu - podkreśla gen. Stanisław Koziej, szef Biura Bezpieczeństwa Narodowego w komentarzu dla portalu Polski Zbrojnej.



Zobowiązania traktujemy poważnie

Chcemy, aby szpica – czyli Siły Natychmiastowego Reagowania – osiągnęła swoją gotowość jak najszybciej. Wcześniejsze deklaracje mówiły o 2017 r. Z polskiej inicjatywy przesunięto termin jej uruchomienie na 2016 r., co w Brukseli potwierdził wicepremier Tomasz Siemoniak. Zależy nam aby to oraz inne ustalenia ze szczytu NATO w Newport zostały zrealizowane przed szczytem w Warszawie w 2016 r. Przeciąganie ich realizacji mogłoby grozić rozmyciem całej idei.

Sensem tworzenia tzw. szpicy jest możliwość szybkiego reagowania na zagrożenia. Ma ona działać wszędzie tam, gdzie zajdzie potrzeba natychmiastowej reakcji. Polska od samego początku powstania idei szpicy pokazywała, że traktuje bardzo poważnie swoje zobowiązania wobec NATO. Mówię tu na przykład o grupie integracyjnej, która powstanie prawdopodobnie jeszcze w tym roku w Bydgoszczy i będzie odpowiedzialna m.in. za wspieranie działania nowo tworzonej siły szybkiego reagowania. Już teraz wiadomo, że Dowództwo Wielonarodowego Korpusu Północ-Wschód będzie pełniło rolę dowództwa operacyjnego w obszarze krajów bałtyckich, gdyby zaszła taka potrzeba.

Ale to nie wszystko. W perspektywie kilku kolejnych lat Polska, w ramach rotacji, może zostać także państwem wiodącym szpicy. Oznacza to, że będziemy stanowili trzon jej dowództwa, będziemy odpowiedzialni za organizowanie oraz planowanie operacji bojowych.

Co warto podkreślić, o szpicy mówi się dziś jedynie w kontekście tak zwanej wschodniej flanki. Tymczasem będzie ona odpowiedzialna za reagowanie na każdą sytuację stanowiącą zagrożenie dla państw NATO. Nasza deklaracja

gotowości do objęcia roli państwa ramowego to również zapewnienie sojuszników, że nie bierzemy pod uwagę tylko naszych interesów, ale interesy całego Sojuszu.

Na koniec chciałbym zaznaczyć ważną rzecz, jaką jest doktryna użycia szpicy. Mam na myśli zasadę, wedle której powinny to być przede wszystkim siły uprzedzającego rozwinięcia. Powinna ona znaleźć się na danym terenie już w momencie wystąpienia przesłanek zagrożenia, a nie dopiero po fakcie, gdy dojdzie do rzeczywistej agresji na terytorium NATO. Rolą szpicy powinno być nie tyle reagowanie w odpowiedzi, co powstrzymywanie oraz hamowanie eskalacji konfliktu.

prof. dr hab. Stanisław Koziej
szeł Biura Bezpieczeństwa Narodowego

Źródło: polska-zbrojna.pl

[Tweetnij](#)